



Sygn. akt SNO 64/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego [...] i
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego Dariusza Kupczaka,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lutego 2018 r.

sprawy **J.S.**,

sędziego Sądu Rejonowego w [...],

w związku z odwołaniami Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i Ministra
Sprawiedliwości - na niekorzyść obwinionego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego [...] z dnia 25 września 2017
r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu [...] do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny [...] wyrokiem z dnia 25 września 2017
r., w sprawie J.S. – sędziego Sądu Rejonowego w [...], obwinionego o to, że w

dniu 29 maja 2015 r. w [...] będąc sędzią Sądu Rejonowego w [...], przewodniczącym Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w [...], nie nadał biegu wnioskowi oskarżonego T.K. w sprawie [...] o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku wydanego w dniu 27 marca 2015 r., w wyniku czego po uprzednim nieuwzględnieniu przez sąd sprzeciwu oskarżonego od wyroku zaocznego, wydał w dniu 19 listopada 2015 r. zarządzenie o wykonaniu wyroku w sprawie [...], w którym wymierzono T.K. karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na kwotę 10 zł, tj. oczywistą i rażącą obrazę przepisu art. 423 § 1 k.p.k. i art. 482 § 1 k.p.k. tj. o przewinienie służbowe z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2016, poz. 2062; dalej jako: „usp”), uniewinnił obwinionego sędziego J.S. od popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego (pkt I.); kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa (pkt II.).

Sąd ustalił, że J.S. od 2007 r. jest sędzią w Sądzie Rejonowym w [...]; od 2012 r. pełni funkcję przewodniczącego wydziału karnego. Do jego obowiązków należy między innymi nadzór nad sekretariatem wydziału i nadzór nad postępowaniem międzyinstancyjnym w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe.

W dniu 27 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w [...] w sprawie [...] wydał wyrok zaoczny, w którym oskarżony T.K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i skazany na karę 50 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, że jedna stawka wynosi 10 zł. Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. W ustawowym terminie T.K. złożył sprzeciw od tego wyroku, jak i wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku. W dniu 29 maja 2015 r. obwiniony sędzia – jako przewodniczący wydziału – wydał zarządzenie o rozpoznaniu sprzeciwu oskarżonego, wyznaczając jednocześnie sędziego do jego rozpoznania. Sędzia J.S. nie wydał zarządzenia dotyczącego nadania biegu wnioskowi oskarżonego o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku w przypadku nieuwzględnienia sprzeciwu. W dniu 29 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w [...] nie uwzględnił sprzeciwu oskarżonego T.K.. Na to postanowienie złożył zażalenie oskarżony. Postanowieniem z 10 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W

uzasadnieniu postanowienia sąd stwierdził m.in., że oskarżony złożył jednocześnie wniosek o uzasadnienie wyroku na wypadek nieuwzględnienia sprzeciwu (co jest zgodne z treścią art. 482 § 1 k.p.k.). Akta po rozpoznaniu zażalenia przedłożone zostały asystentowi sędziego A.D., która przygotowała projekt zarządzenia o stwierdzeniu prawomocności i wykonaniu wyroku, a następnie akta wraz z projektem przedłożyła przewodniczącemu wydziału karnego (obwinionemu sędziemu).

W dniu 19 listopada 2015 r. sędzia J.S. wydał zarządzenie o wykonaniu wyroku w sprawie [...]. W dniu 3 grudnia 2015 r. T.K. został wezwany do zapłacenia w terminie 30 dni, od daty otrzymania wezwania, grzywny w kwocie 500 zł. Z uwagi na to, że nie uiścił grzywny w ustawowym terminie w dniu 22 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w [...] skierował do komornika sądowego wniosek egzekucyjny. W toku tego postępowania w dniu 7 kwietnia 2016 r., Sąd Rejonowy w [...] nie uwzględnił wniosku skazanego o umorzenie grzywny. W dniu 14 czerwca 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko T.K., wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Postanowieniem z 14 września 2016 r. Sąd Rejonowy w [...] zamienił orzeczoną wobec T.K. grzywnę na 5 miesięcy prac społecznie użytecznych z wykonywaniem nieodpłatnej kontrolowanej pracy w wymiarze 20 godzin miesięcznie; postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w [...]. W dniu 11 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w [...] przesłał do Sądu Rejonowego w [...] odpis postanowienia z 14 września 2016 r. w celu wykonania przez skazanego pracy społecznie użytecznej. T.K. został wezwany do stawienia się w Sądzie Rejonowym w [...] w dniu 6 lutego 2017 r.

Na początku marca 2017 r. do Sądu Rejonowego w [...] wpłynęła skarga podpisana imieniem i nazwiskiem „T.K.”, w której skarżący podniósł między innymi, że od prawie 2 lat nie otrzymał uzasadnienia wyroku w sprawie [...]. Skarga ta nie została sporządzona przez T.K.; w toku postępowania dyscyplinarnego nie ustalono autora skargi.

W dniu 17 marca 2017 r. sędzia J.S. uchylił zarządzenie z dnia 19 listopada 2015 r. o prawomocności wyroku w sprawie [...], a w dniu 20 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w [...] wystąpił do Sądu Rejonowego w [...] o zwrócenie akt dotyczących

T.K.. Uzasadnienie wyroku w sprawie [...] zostało sporządzone i doręczone oskarżonemu, który nie wniósł środka odwoławczego. W toku postępowania dotyczącego wyegzekwowania od T.K. kary grzywny, T.K. nie poniósł żadnych kosztów; nie wykonał też jakiegokolwiek pracy społecznie użytecznej.

Obwiniony sędzia potwierdził fakty, na których był oparty wniosek rzecznika dyscyplinarnego i przyznał, że wydając zarządzenie stwierdzające prawomocność wyroku nie zapoznał się wystarczająco wnikliwie z aktami sprawy i nie dostrzegł wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Jednocześnie uściślił, że jego błąd miał miejsce w listopadzie 2015 r., a więc wtedy, kiedy po odrzuceniu sprzeciwu aktualny stał się wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Nie wskazywał na zawinienie jakichkolwiek innych osób.

Według Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego jest oczywistym, że w Sądzie Rejonowym w [...] w toku rozpoznawania sprawy oskarżonego T.K. doszło do błędu, którego konsekwencją było to, że oskarżony ten nie otrzymał w terminie uzasadnienia wyroku. Do powstania tego błędu, oprócz przewodniczącego wydziału, przyczyniły się także inne osoby. Sąd Apelacyjny wskazał, że akta sprawy – po prawomocnym odrzuceniu sprzeciwu od wyroku zaocznego – nie zostały przedstawione sędziemu sprawozdawcy w celu sporządzenia uzasadnienia wyroku; jeżeli wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku został złożony w terminie i przez osobę uprawnioną, to zbędna była jakakolwiek decyzja przewodniczącego wydziału odnośnie do dalszego postępowania z takim wnioskiem. Prawidłowo odnotowany wniosek w odpowiednim repertorium powinien skutkować przedłożeniem przez sekretariat akt sędziemu sprawozdawcy. To była pierwotna przyczyna dalszych nieprawidłowych decyzji. Następnie asystent sędziego przeoczył wniosek o uzasadnienie wyroku i przygotował projekt zarządzenia o stwierdzeniu prawomocności wyroku i jego wykonaniu, który to projekt został zaaprobowany przez obwinionego sędziego. Dopiero na bazie tych uchybień innych osób obwiniony sędzia podjął nieprawidłową decyzję o skierowaniu wyroku do wykonania. W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego ten fakt nie uwalnia sędziego od przypisania mu zawinienia w tym zakresie, ale ukazuje niewielki stopień tego zawinienia i to w sposób nieumyślny.

Według Sądu Apelacyjnego skierowanie do wykonania wyroku wobec osoby, która złożyła wniosek o jego uzasadnienie, a uzasadnienia nie uzyskała, stanowi oczywistą obrazę przepisów prawa – (także obrazę art. 9 § 2 k.k.w.). Jednakże, aby oczywista obraza przepisów prawa stanowiła delikt dyscyplinarny i skutkowała taką odpowiedzialnością, to obraza taka musi mieć charakter rażący – być poważna, powodować szkodę, naruszać istotne interesy stron lub interes publiczny, a także przyczyniać się do negatywnej oceny wymiaru sprawiedliwości w oczach społeczeństwa. Obraza prawa, której dopuścił się obwiniony nie powoduje żadnego z wymienionych skutków. Przede wszystkim T.K. nie doznał żadnej szkody materialnej, nie wyegzekwowano od niego grzywny, nie poniósł kosztów ani nie wykonał żadnej pracy. Swoją postawą w toku postępowania wykonawczego nigdy nie kwestionował prawomocności wyroku i podstaw do jego egzekucji; nie był w ogóle świadomy, że powinno być mu doręczone uzasadnienie, co wskazuje, że wniosek o uzasadnienie, podobnie jak skarga, nie była jego autorstwa. Wyklucza to, aby doznał jakiegokolwiek poczucia skrzywdzenia. Powyższe stwierdzenie pozostaje w rażącej sprzeczności z treścią i argumentacją skargi skierowanej do prezesa Sądu Okręgowego w [...], ale jak wynika z zeznań T.K. nie jest on autorem tego pisma. Pismo to nie odzwierciedla rzeczywistych odczuć i ocen T.K., a jedynie ma celu spowodowanie jak najdalej idących niekorzystnych konsekwencji dla sędziego J.S.. Fakt, że nie został ustalony prawdziwy autor tego pisma nie pozwala na ustalenie, jakie były rzeczywiste intencje piszącego. Nie mniej podszywanie się pod oskarżonego oraz brak z nim jakiegokolwiek porozumienia w kwestii złożenia skargi, wyklucza, aby działał on w interesie publicznym lub samego oskarżonego. Według Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego nie można pomijać tego, że po ujawnieniu się nieznanych wcześniej okoliczności natychmiast zostało uchylone zarządzenie o prawomocności wyroku i zostało sporządzone jego uzasadnienie. Nie wpłynęło to jednak na zmianę sytuacji prawnej T.K., który wyroku tego nie zaskarżył. Fakt ten ma bardzo istotne znaczenie w kontekście oceny co do zakresu, rodzaju i skutków w sferze praw oskarżonego, jakie zostały wywołane przez przedwcześnie podjęte działania w celu wykonania wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego pomimo tego, że w toku postępowania wykonawczego doszło do oczywistej obrazy prawa, przy czym

zawinienie w tym zakresie przez obwinionego sędziego J.S. jest nieznaczne, to obraza ta nie ma charakteru rażącego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego – w całości na niekorzyść obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w [...] J.S. – odwołania do Sądu Najwyższego wnieśli Minister Sprawiedliwości oraz Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Okręgu Sądu Apelacyjnego [...].

Minister Sprawiedliwości w swoim odwołaniu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania – art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w związku z art. 128 usp polegającą na naruszeniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przy ocenie dowodów przeprowadzonych na okoliczność zachowania się sędziego związanego z zarzucanym mu czynem, a także przez interpretowanie wszystkich ustaleń z pogwałceniem zasady obiektywizmu, całkowicie arbitralnie i jednostronnie na korzyść obwinionego sędziego J.S.;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku sprowadzający się do przyjęcia, że zachowanie obwinionego będące przedmiotem niniejszego postępowania dyscyplinarnego nie spowodowało szkody, nie naruszyło istotnych interesów oskarżonego, a także nie przyczyniło się do negatywnej oceny wymiaru sprawiedliwości w oczach społeczeństwa.

Minister Sprawiedliwości – w oparciu o powyższe zarzuty – wniósł na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 usp o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu [...] do ponownego rozpoznania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w swoim odwołaniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, że zarzucane zachowanie obwinionego sędziego cechował niewielki stopień zawinienia, a jego następstwem nie były negatywne skutki naruszenia prawa w sferze interesów uczestnika postępowania i wymiaru sprawiedliwości w sytuacji, gdy ocena nie pomijająca części ujawnionych okoliczności powinna prowadzić do wniosku o wypełnieniu znamion przewinienia służbowego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 107 § 1 usp za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Ponieważ prawo o ustroju sądów powszechnych nie rozróżnia postaci winy, z której można dopuścić się przewinienia dyscyplinarnego, dopuszczalne jest popełnienie przewinienia dyscyplinarnego także z winy nieumyślnej. O tym, czy obraza przez sędziego przepisów prawa w toku postępowania jest rażąca, decydują jej negatywne skutki, godzące w interesy uczestników postępowania lub innych podmiotów albo wymiaru sprawiedliwości - oceniane zawsze na tle konkretnych okoliczności. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 r., SNO 34/11, LEX nr 1027198).

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, skierowanie do wykonania przez przewodniczącego wydziału nieprawomocnego wyroku karnego, w sytuacji, gdy później doszło do egzekucji tego wyroku, stanowi oczywiste i rażące naruszenie przepisów prawa, będące przewinieniem służbowym z art. 107 § 1 usp. Brak wnikliwości w ocenie prawomocności wyroku stanowi delikt popełniany z winy nieumyślnej.

Wynika to z subsumpcji następujących unormowań. Sąd karny, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji, jest właściwy również w postępowaniu dotyczącym wykonania tego orzeczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 3 § 1 k.k.w.). Sąd wymieniony w art. 3 § 1 k.k.w. kieruje orzeczenie do wykonania, sprawuje nadzór nad jego wykonywaniem, a także orzeka w postępowaniach incydentalnych dotyczących wykonania tego orzeczenia. Stosownie do art. 9 § 1 k.k.w. postępowanie wykonawcze wszczyna się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne. Wyrok oraz postanowienia wydane w trybie art. 420 Kodeksu postępowania karnego stają się wykonalne z chwilą uprawomocnienia, chyba że ustawa stanowi inaczej (§ 2). Postanowienie w postępowaniu wykonawczym staje się wykonalne z chwilą wydania, chyba że ustawa stanowi inaczej lub sąd wydający

postanowienie albo sąd powołany do rozpoznania zażalenia wstrzyma jego wykonanie (§ 3).

Obowiązujący w czasie podejmowania decyzji o skierowaniu wyroku do wykonania § 286 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 25 czerwca 2015 r. (Dz. U. poz. 925) stanowił w zdaniu pierwszym, że przewodniczący wydziału niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia lub po zwrocie akt z sądu drugiej instancji stwierdza prawomocność orzeczenia, czyniąc stosowną wzmiankę na jego oryginale i wydaje zarządzenie w przedmiocie jego pełnego wykonania.

W istocie więc oczywiste i rażące naruszenie art. 9 § 1 k.k.w. w związku z § 286 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 25 czerwca 2015 r. stanowić mogło przewinienie służbowe, za które zgodnie z art. 107 § 1 usp sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego postawienie sędziemu zarzutu popełnienia przewinienia służbowego polegającego na oczywistym i rażącym naruszeniu przepisów powinno wiązać się ze szczegółowym wymienieniem przez rzecznika dyscyplinarnego tych przepisów, które zostały naruszone. Jeśli nie wymieniono adekwatnych przepisów Sąd dyscyplinarny jest zobligowany do rozważenia, czy w oparciu o przedstawiony stan faktyczny czyn zarzucany sędziemu stanowi oczywiste i rażące naruszenie innych przepisów.

Stosownie bowiem do art. 128 usp zastosowanie znajdzie art. 399 § 1 k.p.k., z którego wynika, że sąd nie jest związany kwalifikacją prawną czynu przedstawioną przez oskarżyciela, gdyż nie wychodząc poza granice oskarżenia, może czyn zakwalifikować według innego przepisu. W wypadku stwierdzenia, że kwalifikacja wskazana w akcie oskarżenia jest błędna, sąd ma obowiązek dokonać jej zmiany w wyroku przez przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu (art. 413 § 2 pkt 1 *in fine* i art. 342 § 1 k.p.k.). Zaakceptowanie błędnej kwalifikacji prawnej oznaczałoby wydanie wadliwego wyroku z powodu naruszenia przepisów prawa

materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.; por. Dariusz Świecki - Komentarz do Kodeksu postępowania karnego). Ponadto w judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się, że zarzut obrazy art. 14 § 1 k.p.k. ma uzasadnienie wyłącznie w tych sytuacjach, gdy rodzaj wydanego orzeczenia wskazuje na wyjście sądu w

zaskarżonym orzeczeniu poza ramy zdarzenia faktycznego objętego zarzutem aktu oskarżenia, wtedy bowiem jedynie można uznać, że doszło do naruszenia zasady skargowości. Natomiast w razie nieodniesienia się w ogóle lub też błędnego odniesienia się do możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego (w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego) pod inny niż w akcie oskarżenia przepis ustawy karnej, i to w sytuacji gdy przyczyną takiego rozumowania jest sposób postrzegania granic czynu zarzucanego, powinien być podnoszony właśnie zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 11 § 1 k.k. Obowiązkiem sądu przed wydaniem wyroku uniewinniającego jest zawsze rozważenie, czy w ramach skargi oskarżyciela, a więc w granicach zdarzenia faktycznego objętego zarzutem oskarżenia, nie można dokonać subsumcji czynu objętego skargą pod inny przepis ustawy karnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2006 r., IV KK 194/06, OSNwSK 2006, poz. 1663).

Ad casum postawiono sędziemu J. S. zarzut naruszenia jedynie art. 423 § 1 k.p.k. i art. 482 § 1 k.p.k.; z opisu zarzucanego sędziemu czynu wynika jednak, że obwiniony, jako przewodniczący wydziału karnego, skierował do wykonania wyrok, który nie był prawomocny. Nie rozpoznano bowiem wcześniej wniosku oskarżonego o sporządzenie uzasadnienia wyroku zaocznego i nie doręczono mu pisemnego uzasadnienia, które otwierało drogę do dalszego zaskarżenia orzeczenia skazującego. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny był zobligowany do oceny, czy zarzucany sędziemu czyn stanowił oczywiste i rażące naruszenia art. 9 § 1 k.k.w. w związku z § 286 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 25 czerwca 2015 r. w aspekcie przewinienia służbowego, za które zgodnie z art. 107 § 1 usp sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

W tym aspekcie wydanie wyroku uniewinniającego, zdaniem Sądu Najwyższego, nie było uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. i art. 482 § 1 k.p.k. należy wskazać, że obwiniony miał dwie sposobności do właściwego zadekretowania wniosku o sporządzenie uzasadnienia; pierwszą, gdy wpłynął sprzeciw od wyroku zaocznego oraz wniosek o sporządzenie uzasadnienia, a także drugą, gdy po zapoznaniu się (nawet pobieżnym) z treścią uzasadnienia postanowienia sądu

odwoławczego, utrzymującego w mocy postanowienie o nieuwzględnieniu sprzeciwu. Przewodniczący wydziału jest zobligowany do zapoznania się z orzeczeniem sądu drugiej instancji, gdyż może ono zawierać uwagi dotyczące popełnionych błędów lub wskazówki dotyczące dalszego procedowania. Zapoznanie się z uzasadnieniem orzeczenia sądu drugiej instancji doprowadziłoby sędziego J.S. do nadania biegu wnioskowi o uzasadnienie, a w rezultacie - uniemożliwiło przyjęcie konkluzji o prawomocności wyroku.

W rezultacie T.K. oczekiwał na sporządzenie uzasadnienia ponad rok i cztery miesiące. Potwierdził on, że jest autorem pisma z dnia 25 maja 2015 r. zawierającego sprzeciw od wyroku zaocznego i wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia, choć jednocześnie przeczył, że napisał i podpisał skargę. Nie ma zatem podstaw by wątpić, że T.K. sporządził sprzeciw i wniosek o uzasadnienie. Stan jego świadomości wynikał z braku wystarczającej wiedzy o swoich prawach w zakresie możliwości kwestionowania wyroku zaocznego. Trudno więc zarzucać, że nie sygnalizował nierozpoznania wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Natomiast czynności sędziego J.S. utwierdzały go w błędnym przekonaniu o prawomocności wyroku. Stan ten uniemożliwiał mu skorzystanie z prawa do wywołania kontroli trafności tego orzeczenia.

W tym kontekście należy też wspomnieć, że do dnia 1 lipca 2015 r. obowiązywał art. 482 § 1 k.p.k., który stanowił, że wyrok zaoczny doręcza się oskarżonemu. W terminie 7 dni od doręczenia odpisu wyroku zaocznego oskarżony może wnieść sprzeciw, w którym powinien usprawiedliwić swoją nieobecność na rozprawie. Może on połączyć ze sprzeciwem wniosek o uzasadnienie wyroku na wypadek nieprzyjęcia lub nieuwzględnienia sprzeciwu. Natomiast § 3 tego artykułu określał, że uwzględnienie sprzeciwu powoduje ponowne rozpoznanie sprawy.

W aspekcie tych unormowań obowiązek przedstawienia sędziemu sprawy z wnioskiem o uzasadnienie wyroku zaocznego powstał najpóźniej po powrocie akt z sądu drugiej instancji, po wydaniu przez Sąd Okręgowy w [...] postanowienia z dnia 10 listopada 2015 r.

W tym okresie funkcjonowanie art. 482 § 1 k.p.k. mogło wynikać jedynie z przepisów przejściowych, zawartych w ustawie z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw

(Dz.U. z 2013, poz.1247). Przepisy te natomiast nie zostały wskazane ani w trakcie postawienia sędziemu zarzutów, ani w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego. Natomiast postawiony sędziemu zarzut oczywistego i rażącego naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. nie jest trafny, gdyż obowiązek sporządzenia uzasadnienia w terminie 14 dni nie dotyczył wprost J.S..

Wprowadzenie do wykonania nieprawomocnego wyroku, niemożność skorzystania przez T.K. z prawa do wywołania kontroli odwoławczej wyroku przez ponad rok i nienadanie przez ten czas biegu wnioskowi o uzasadnienie wskutek braku należytej staranności w wykonywaniu obowiązków przez sędziego J.S. wywołało negatywne skutki dla uczestnika postępowania.

W przedmiotowej sprawie doszło nie tylko do naruszenia istotnych interesów oskarżonego, ale także do zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości oraz Sądu, w którym obwiniony pełni służbę. Fakt, że skazany nie uiścił orzeczonej wobec niego kary grzywny w wyniku błędnie podjętej decyzji o uprawomocnieniu się wyroku, nie był skutkiem działania Sądu, czy też obwinionego sędziego, ale wynikiem tego, że skierowana przeciwko skazanemu egzekucja okazała się bezskuteczna. Także fakt, że postanowienie Sądu Rejonowego w [...] z dnia 14 września 2016 r. w przedmiocie zamiany orzeczonej kary grzywny na prace społecznie użyteczne, utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w [...] nie zostało ostatecznie wykonane, wynikało ze skargi złożonej w interesie oskarżonego. T.K. w dniu 6 lutego 2017 r. został wezwany do stawienia się w Sądzie Rejonowym w [...] w celu wykonania przez niego orzeczonej zastępczej kary i jedynie z uwagi na fakt, że na początku marca 2017 r. wpłynęła do Sądu Rejonowego w [...] skarga, w której podniesiono okoliczność dotyczącą tego, że T.K. od prawie 2 lat nie otrzymał uzasadnienia wyroku w sprawie [...] i wyrok jest nieprawomocny, nie doszło do wykonania kary zastępczej na podstawie nieprawomocnego wyroku.

Przedstawione okoliczności powodowały konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny wskazał na niewielki stopień zawinienia sędziego J.S., zwracając też uwagę na zachowania innych pracowników sądu, polegające na niewpisaniu wniosku o uzasadnienie do urzędzeń sądowych, nieprzedstawieniu akt sędziemu sprawozdawcy celem sporządzenia uzasadnienia

(pracownicy sekretariatu) i asystentki sędziego (niedostrzeżenie wniosku o uzasadnienie i sporządzenie projektu zarządzenia wykonania nieprawomocnego wyroku), co powinno być wzięte pod uwagę przy wymiarze kary dyscyplinarnej.

To, że oskarżony nie kwestionował prawomocności wyroku i podstaw do jego egzekucji może jedynie wpływać na ewentualny rodzaj kary dyscyplinarnej. Wprawdzie faktycznie T.K. (już po sporządzeniu i doręczeniu mu uzasadnienia wyroku) nie zaskarżył go, jednak okoliczność ta nie zmienia charakteru przewinienia dyscyplinarnego. Z drugiej strony wystąpiły w sprawie okoliczności wskazujące na brak realnej szkody materialnej po stronie T. K., dobrą opinię służbową obwinionego (obecnie jest na delegacji w sądzie wyższej instancji) oraz bardzo dużą ilość załatwianych przez niego spraw (wykaz przedstawiony na rozprawie przed Sądem Najwyższym), co często w sposób nieuchronny prowadzi do powstania niezamierzonych błędów.

W trakcie ponownego rozpoznania sprawy prowadzić to może do rozważenia odstąpienia od wymierzania kary z uwagi na przypadek przewinienia dyscyplinarnego lub wykroczenia mniejszej wagi (art. 109 § 5 usp).

Zwrócić też należy uwagę, że decyzja przewodniczącego wydziału karnego o stwierdzeniu prawomocności wyroku i skierowania go do wykonania jest niezwykle istotną kwestią, gdyż dotyczy podstawowych praw obywatelskich; nie może więc być pobieżna. Gdyby doszło do skierowania do wykonania nieprawomocnego wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności, nie byłoby wątpliwości, że stopień społecznej szkodliwości naganego zachowania jest wyższy niż znikomy i nie ma podstaw do umorzenia postępowania zgodnie z art. 1 § 2 k.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 128 u.s.p. Według art. 128 u.s.p., w sprawach dyscyplinarnych nieuregulowanych w tej ustawie stosuje się odpowiednio, oprócz przepisów Kodeksu postępowania karnego, przepisy części ogólnej Kodeksu karnego, z uwzględnieniem odrębności wynikających z charakteru postępowania dyscyplinarnego. Odesłanie to odnosi się więc m.in. do art. 1 § 2 k.k. i art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Według tych przepisów, nie stanowi przestępstwa (art. 1 § 2 k.k.) i nie podlega ściganiu (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.), czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

W rozpoznawanej sprawie dyscyplinarnej nie doszło jednak do skierowania obywatela do zakładu karnego na skutek nieprawomocnego wyroku. Postępowanie wykonawcze objęło głównie egzekucję grzywny.

Nie ulega też wątpliwości, że to przewodniczący wydziału, a nie pracownik sekretariatu lub asystent sędziego ponosi odpowiedzialność za prawidłowe nadanie biegu wnioskowi o uzasadnienie, analizując np. czy pochodzi od osoby uprawnionej i czy został złożony w terminie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.

kc